

PIERWOTNY PASTUCH, Jak kocha

Kochanie, uwielbiam jak mnie obejmujesz swoimi
Cudownymi, jedwabnymi, wilgotnymi, ciepłymi, malinowymi ustami

Bo jak kocha to połyka
I jak kocha nie dławi się
Boli ją lekko grdyka
Ale połyka
/2x

Bo jak kocha, to połyka
Nie narzeka i nie pyta
Bo jak kocha to ze swobodą przyjmie pęto w buzie swoją
Bo jak kocha to nie pluje
Nie nazywa chorym lujem
Bo jak kocha będzie rada
Nie spróbuje od sąsiada

Bo jak kocha to połyka
I jak kocha nie dławi się
Boli ją lekko grdyka
Ale połyka
/2x

Jak już łyka bez pytania
Wątpliwości i wahania
Późno w nocy, popołudniu
O południ, bez śniadania
To masz pewność, jasna sprawa
Ze ja kręci ta zabawa
I nie trwonisz już nasienia
Spełniasz za to jej marzenia

Bo jak kocha to połyka
I jak kocha nie dławi się
Boli ją lekko grdyka
Ale połyka
/2x

Bo jak kocha to połyka
I jak kocha nie dławi się
Boli ją lekko grdyka
Ale połyka
/2x